



### Jak Ksiądz Biskup sformułowałby cel synodu?

Podstawowym celem jest aktywizacja ludzi wierzących. Aby ochrzczeni byli świadomi, co dla nich oznacza przyjęcie tego sakramentu, chcieli zaangażować się we wspólnotę Kościoła i brali odpowiedzialność za misję Kościoła, która została bardzo wyraźnie określona w Ewangelii przez Pana Jezusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”. Myślę, że właśnie taki cel ma synod: ożywienie wiary i przyjęcie misji Kościoła. Z tym wiąże się umiejętność odczytywania znaków czasu, czyli odnalezienie się w świecie i szukanie sposobów na przekazywanie niezmiennych treści wiary w zmieniających się okolicznościach.

### Co oznacza temat „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo, misja”?

Takie sformułowanie tematu wskazuje na właściwe rozumienie kościelnej synodalności, do której prowadzą te trzy postawy.

Komunia polega na rezygnacji z indywidualizmu dla bycia razem w jedności. Ma jej przede wszystkim służyć etap diecezjalny. Zauważam, że w diecezji są wspólnoty, które

fot. Amelia Siuda-Koszela

# Odczytujemy znaki czasu

Z biskupem wrocławskim **Krzysztofem Wętkowskim** o zmienionej formie XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów rozmawiają Amelia Siuda-Koszela i ks. Julian Głowacki

## **D**laczego niedawno rozpoczęty synod jest tak ważny?

Rozpoczęty synod jest wyjątkowy, ponieważ po raz pierwszy został zorganizowany w takiej, ogólnosiwiatowej formie. Do tej pory nie było synodu, który miałby trzy etapy i zaczynał się od najmniejszej jednostki kościelnej, czyli parafii. Wcześniej to biskupi gromadzili się na synodzie, obecny natomiast zapewnia możliwość wypowiedzi każdemu.

Nowością jest także oczekiwanie papieża, które odczytuję w dokumentach, aby styl synodalny pozostał w Kościele jako stały sposób jego funkcjonowania. To znaczy, że spotykanie się, modlitwa, wzajemne słuchanie i rozeznawanie spraw wspólnoty parafialnej ma się odbywać normalnym sposobem pracy w parafii. To trudne zadanie, ale ważne, by tego się nauczyć. Różne problemy, także we wspólnocie kościelnej, powstają z tego, że ludzie nie słuchają siebie nawzajem, są niedoinformowani lub przyjmują zmanipulowane informacje medialne. Należy rozmawiać, przedstawiając argumenty, i zawsze

sprawdzać, jakie są fakty – a wielu niechętnie zgłębia różne zagadnienia, zatrzymując się na nagłówkach. Jeżeli nie będziemy rozmawiać, to nigdy nie dojdziemy do ładu. Chciałbym, żeby synod pomógł w uporządkowaniu wspólnego myślenia o Kościele i świecie.

## **W dokumentach przygotowawczych pojawia się sformułowanie „podążanie razem”. Co ono oznacza?**

Samo słowo „synod” oznacza właśnie wspólną drogę. Sygnalizuje, że wspólnota Kościoła ma iść w jednym kierunku, choć, oczywiście, może iść różnym tempem i w różnym sposób. Jasny i czytelny musi być cel, ku któremu zmierzamy. To, co dziś wielu ludzi niepokoi, to częste rozmycie pojęć czy poglądów, skutkujące coraz większym niezrozumieniem i podziałem. Bardzo potrzeba, żebyśmy w sprawach zasadniczych byli zgodni.

działają duszpastersko, ale nie wiedzą o sobie i nie współpracują. Pogłębienie komunii to większe zjednoczenie się poszczególnych wiernych oraz wspólnot w Chrystusie.

Uczestnictwo wskazuje na potrzebę angażowania się w życie Kościoła, ale nie w roli „petenta”, czyli tylko odbiorcy. To zachęta do aktywnego udziału w działalności Kościoła.

## **Zaproszenie do udziału w synodzie dotyczy wszystkich, którzy przyjęli sakramenty inicjacji chrześcijańskiej – chrzest, bierzmowanie, Eucharystię.**

Misja to przekazanie wiary innym ludziom, w każdych okolicznościach i w każdym czasie, niezależnie od czynników zewnętrznych. Przykładem są apostołowie, którzy poszli na zupełnie obce, a nawet wrogie tereny, do centrum ówczesnego świata, czyli Rzymu, by głosić Prawdę.

Wspólnoty zjednoczone w prawdziwej komunii, aktywnie podejmujące Chrystusowe wezwanie do głoszenia Ewangelii, to „Kościół synodalny”, na jaki wskazuje nam temat synodu.